

GOŚC RÓŻAŃCOWY



**DZIECI, DOPOMAGAJCIE MI ZWALCZAĆ ZŁO
GROZĄCE KOŚCIOŁOWI I SPOŁECZEŃSTWU
RÓŻAŃCEM. PIUS XI**

ROK V.

WRZESIEŃ 1938

Nr 9

Błogostawiony, który w imię Pana kroczy...

*A gdy się rozzwonią katedralne dzwony...
Radośnie, wesoło głos ich hen... poleci,
Wtórować im będą serc szczęśliwych tony...
I zar modlitwy do Niebios hen... uleci...*

— *Błogostawiony, który w imię Pana kroczy...*

*A gdy „Te Deum” rozbrzmi mocy horałem
I gay przy ołtarzu staniesz ozdobiony
Godnością Biskupią - mitrą, pastorałem,
Lud Cię tam powita przy Tobie skupiony...*

— *Błogostawiony, który w imię Pana kroczy...*

*A kiedy tron obejmiesz, DOSTOJNY WŁODARZU,
Hołd przyjmując należny rozmaitych stanów,
Niech Cię też doleci, o ARCYPASTERZU!
Okrzyk radosny różańcowych synów...*

— *Błogostawiony, który w imię Pana kroczy...*

Na Narodzenie Najśw. Matki Zbawiciela...

Uczcijmy ten wielki dzień rozważaniem następujących słów Św. Augustyna, zapisanych w brewiarzu kapłańskim:

„Nadszedł dla nas, najmilejsi, pożądany dzień Błogosławionej i Najczcigodniejszej zawsze Dziewicy Maryi, przeto najwyższą radością niech się cieszy ziemia nasza, tak Dostojnej Dziewicy zaszczycona narodzeniem. Ona jest bowiem owym kwiatem cudnym, który wydał najcudniejszą lilię (Jezusa) Odkupiciela i Zbawcę naszego. Do Niej pierwszej nie odniosły się słowa Stworzyciela—W boleści rodzić będziesz syny twoje; gdyż Ona w radości wydała na świat Zbawiciela.

Ewa się smuciła, Ona się radowała: Ewa łączy na obliczu, Ona Radość w łonie swym panińskim nosiła: Pierwsza wydała na świat grzesznika, druga Najświętszego. Matka rodzaju ludzkiego karę przyniosła światu, Boża Rodzicielka Odkupienie. Ewa była grzechu sprawczynią, Maryja—zasługi. Pierwsza nas zraniła, druga uleczyła. Nieposłuszeństwo—posłuszeństwem wynagrodziła, zdradę—wiarą wyrównała.

Niech więc zabrzmia radością organy... niech im zawtórują podniosłe pienia chórów... niech serdecznie powtórzą wszyscy Maryi słowa—Wielbij duszo moja Pana, i rozradował się duch mój w Bogu, Zbawicielu moim. Iż wejrzał na niskość służebnicy swojej, On, który możny i święte Imię Jego.”

(w)

Na Podwyższenie Krzyża Św.

Chozroas, król Persów po zawładnięciu Egiptu i Afryki zdobył również Jerozolimę, a odchodząc zabrał ze sobą drzewo Krzyża Św. Cesarz Herakliusz chciał koniecznie zmasać hańbę swego poprzednika. Modlił się o zwycięstwo, do wojny się przygotowywał. Pobiwszy wreszcie wroga wśród warunków pokoju najważniejszy postawił ten, by drzewo Krzyża Św. zostało zwrócone. Po czternastu więc latach Krzyż Św. zostaje zwołony i uroczyście postawiony w tym miejscu, gdzie go umieściła Św. Helena t. j. na Kalwarii. Sam cesarz Herakliusz, przybrany w złociste szaty królewskie i złotą koronę na barkach swych chciał nieść Krzyż Zbawicielowy. Nie mógł jednak ruszyć Krzyża z miejsca, a uczynił to dopiero wtedy, gdy zdjął szaty królewskie i przywdział szaty ubogich.

I dziś rozmaici wrogowie bezczeszczą i zwalczają Krzyż Zbawicielowy... Pycha ich jednak prędzej czy później starta zostanie, a Krzyż Św. blvszczyć będzie całemu światu i prowadzić ludzi pokornych i dobrego serca, poprzez wszystkie zawieruchy i burze, do Ojczyzny Niebieskiej i Chrystusa... Kochajmy tylko Krzyż... nie wstydzmy się Go i nieśmy Go z wiarą i pokorą. (w)

Kilku tylko!

Pius X w rozmowie z kardynałami zapytał: Co w czasach dzisiejszych jest najpotrzebniejsze?

—Katolickie szkoły—powiedział jeden;

—Więcej kościołów, rzekł drugi;

—Więcej księży, wtrącił trzeci;

Wtedy zabrał głos Papież: „To czego w tej chwili najwięcej brak w każdej parafii, to kilkoro świeckich ludzi cnotliwych, wykształconych, pełnych odwagi—prawdziwych apostołów!”

Nie wszyscy chodzą równie szybko. Większość lubi krok powolny. Muszą być tacy, którzy idą naprzód, musi działać taka „liga” dobrego przykładu—grupa przodowników, pociągająca innych za sobą. Kilku mężczyzn, kilku młodzieńców, kilka panien, kilka kobiet natchnionym Duchem Świętym, niewielka liczba ale oddana całkowicie.

Tych kilkoro rozstrzyga o przyszłości parafii.

Oni są motorem Akcji Katolickiej. O nich trzeba Boga prosić. A to właśnie zadanie różańcowych,

Reszta przyjdzie sama.

Diabeł umarł.

Ksiądz siedzi w pociągu. Do przedziału wchodzi jakiś podróżny. który zaczyna z nim rozmowę, zerkając wieloznacząco w stronę współpodróżnych.

—Czy słyszał ksiądz proboszcz najnowszą wiadomość?

—Nie wiem o co chodzi, jeszcze dzisiaj gazet nie czytałem, odpowiada ksiądz.

—A no, to ja pierwszy zakomunikuję księdzu proboszczowi! Dziś w nocy umarł diabeł! Taaak? dziwi się ksiądz.

A potem wyciąga z kieszeni parę groszy, daje je podróżnemu mówiąc:

—Proszę przyjąć, ja zawsze mam litość nad biednymi sierotami. Pan zostałeś dzisiaj także biedną, pożałowania godną sierotą. Ojca zabrakło, prawda?—Serdecznie współczuję!

Wszyscy wybuchli śmiechem, a niewierzący kpiarz wyniósł się na najbliższej stacji.

Wśród emigrantów:

W świeżo wydanej książce pt. „Laska Jakubowa” znajduje się taka rozmowa z naszymi emigrantami w Holandii:

—Dziwicie się, żeśmy się tak dorobili? A no, wódki u nas nie ma. Już dawno księża ją przegnali. Nikt z nas nie pije. Nawet piwo bardzo mało i rzadko. Herbata, mleko, czekolada, tym częściej gości. Księża nie chwają tego wieczornego łożenia po knajpach. Już muzykę w publicznych lokalach skasowali, żeby ludzi nie nęcił. Tak się rządzą —powiadają — żeby ci w domu było miło siedzieć. Chcesz przyjaciół widzieć, niech do ciebie przyjdą, tam sobie z nimi pogadaj. Tak my też robimy. Zarobki oddajemy żonom, sobie zostawiając tyle, co na cygara.

—Księża mają tutaj posłuch?

—O, wielki. I dobrze nam z tym. Przez to, że księża słuchamy, policja nie ma u nas nic do roboty.

Mogliby ją posłać na emeryturę.

Różaniec i niebo.

Prz. pierwszym objawieniu zapytała Lucja Najśw. Pannę z Fatimy:—Skąd przychodzisz? „Przychodzę z nieba”, otrzymała odpowiedź.

Pyta więc Lucja (która miała wtedy 10 lat)

Najśw. Pani, czy ona (jej siedmioletnia przyjaciółka) i 9 letni Franciszek również dostaną się do nieba?

Na to Maryja: I ty i Hiacynta będziecie w niebie—Franciszek musi odmówić jeszcze parę różańców”.

Jakież to wyraźne polecenie modlitwy różańcowej. Ileżby bardziej ceniono i odmawiano różaniec—gdby te słowa Najśw. Paniutki bardziej były znane.



Intencja ogólna.

Prosić będziemy o ducha apostołskiego dla zorganizowanej katolickiej naszej młodzieży żeńskiej, a dla młodzieży pozostającej w innych organizacjach, względnie nienależącej do żadnych dotąd organizacyj, aby się w naszych katolickich organizacjach jaknajprędzej znalazła.

Intencja dla Diecezji Kieleckiej.

Modlić się będziemy za Arcypasterza naszej Diecezji, aby Królowa Różańcowa otoczyła Go najtroskliwszą Swą opieką i wypraszała u Syna Swego wszystkie potrzebne Mu łaski.

Rozważajmy tajemnice Różańca Świętego.

I. Część radosna.

1. Tajemnica Zwiastowania Najsw. Maryi Panny.

Po ciężkiej, całodzienniej pracy, Maryja, schylona nad Pismem Śwątym rozważa słowa Boże—Przydałby się wypoczynek znużonemu ciału — Tak! ale dusza też ma swoje prawa — Nie samym chlebem żyje człowiek ...

* * *

Postanowienie: Poświęć co dzień—w ślad za Maryją — choć 5 minut na przeczytanie książki religijnej — Najlepszą, która winna być w każdym domu, to książka religijna Pisma Św., a obok niego — katechizm i żywoty Śwątých. Z bibliotek parafialnych wypożyczę też chętnie inne religijne dzieła.

Kapłan.

„Z Kapłaństwem dzieje się tak, jak ze słońcem. Nikt na to nie zważa, że ono co dzień wschodzi i cicho odbywa swoją drogę świecąc i grzejąc. Ale niech się tylko zaćmi! Nagle tysiące teleskopów i miliony oczu skieruje się z ciekawością, ze zdziwieniem i z krytycyzmem na zaćmione ciało niebieskie. Tak też, niech tysiące dobrych kapłanów idzie sobie codziennie swoją drogą świecąc i zagrzewając — któż zwraca uwagę na to ciche i wierne spełnianie obowiązków. Świat przyjmuje to jako coś, co się rozumie samo przez się. Tak powinno być i koniec.

Ale skoro tylko zaćmi się życie kapłana, skoro tylko rzuci ktoś podejrzenie na kapłana, cóż za ruch powstaje między ludźmi, z jaką szyderczą radością szkaluje się duchowieństwo w gazetach, obmawia w domu i na ulicy, prywatnie i publicznie: „Ha ci obłudnicy! Oni zawsze jednacy!” Palcami sobie ich pokazują i mówią: „I ten taki sam!” Zupełnie tak samo jak ze słońcem...

(Haonder: U stóp Mistrza).

Okólnik dla różańcowych Diecezji Kieleckiej.

Zbliża się dzień 4 września, a z nim dla nas wielkie uroczystości Konsekracji na Biskupa i Ingres do katedry. J. E. Ks. BISKUPA Dr. CZESŁAWA KACZMARKA. W dniu tym uroczystym nie może braknąć nas różańcowych i serc naszych, całkowicie oddanych nowemu ARCYPASTERZOWI.

Musimy w dniu tym stanąć tak blisko naszego Najdostojniejszego Protektora, aby On odczuł, że jesteśmy przy Nim i z Nim całym naszym sercem kochającym, całym uczuciem, na jakie zdobyć się możemy... Okażemy to gdy...

a. przybędziemy na ten dzień do Kielc kompaniami różańcowymi ze swymi sztandarami. (Dotyczy to parafji bliżej położonych Kielc)

b. będziemy brali udział w tych radosnych chwilach przez swych delegatów ze sztandarami. (Dotyczy wszystkich organizacji różańcowych)

c. będziemy się modlili za nowego Arcypasterza i Sakramenty Św. w intencji Jego przyjmcałi w dniach 3 i 4

września. (Dotyczy tych wszystkich, którzy w domach pozostaną).

Niech w tym radosnym zespole diecezjan nie brakuje żadnego różańcowego, żadnej różańcowej, owszem niech przodują tak licznie i serdecznie, jak przystoi na dobrych katolików, świadomych całkowicie tej ważnej dla nas chwili—uczczenia nowego Księcia Kościoła, Następcy Apostołów i naszego Arcypasterza.

Różańcowil Całym sercem kochającym i duszą synowsko oddaną staśmy w tym dniu przy naszym Arcypasterzu i takimi dla Niego zостаśmy na zawsze...

Dyrektor Diecezjalny.

Sprawy Różańcowe.

Modlitwę ustną w postaci przepięknych „Ojczenaszków Zdrowaśiek i Wierzę..” łączymy w Różańcu z modlitwą myślną czyli rozważaniem. I tu dopiero możemy zrozumieć wielką głębię modlitwy różańcowej. Modlitwa ta daje rozważającym tyle duchowego pokarmu, ma tyle wdzięcznej rozmałości, że już nikt nie może nazywać Różańca—modlitwą nudną i jednostajną. Zapewne gdy ktoś przez Różaniec chce rozumieć same tylko modlitwy ustne, bez większego jeszcze skupienia i rozwagi odmawiane, a co najważniejsza—bez obowiązku rozważania zawartych w nim tajemnic, wtedy Różaniec dla takiego jest tylko zwykłym „odklepaniem” paciorków, a nie tym, czym być winien t. j. modlitwą, w której jednoczesny udział, wziąć winna i myśl nasza przez rozważanie i usta nasze, wyrażające co serce czuje, o czym się rozważa.

Tajemnice różańcowe zawierają najcudniejsze i najważniejsze przykłady z życia naszego Zbawiciela i Jego Najukochańszej Matki. Celem ich jest, aby wierni zastanawiali się nad tymi wzorami i według nich urządzali swoje życie.

Niektórzy Święci Różaniec nazywają „krótką Ewangelią”, bo w nim się mieszczą faktycznie—życie, czyny oraz nauka Boskiego Zbawiciela. Rozważania nazywamy „tajemnicami”, bo pod rozmaitymi zdarzeniami jak naprz. Zwiastowanie, Biczowanie, czy też Zmartwychwstanie kryją się wielkie prawdy Boże oraz wielkie wskazówki dla nas, naszego zbawienia.

Cdn.

(w)

I. Odpusty całkowite.

A. Dla członków Bractwa:

a. W I niedzielę, gdy biorą udział w procesji po Spowiedzi i Komunii św., modląc się w intencji Ojca Św.... gdy nawiedzą po Spowiedzi i przyjętej Komunii Św. kościół czy kaplicę bracką... gdy jakiś czas adorują Najśw. Sakrament.

b. W Narodzenie Matki Bożej (8 września) gdy biorą udział w procesji po odbytej Spowiedzi i przyjętej Komunii Św... gdy po przyjętych Św. Sakramentach odwiedzą kościół czy kaplicę bracką i pomodlą się w intencji Ojca Św.

B. Dla członków Żywej Róży:

a. W Narodzenie Matki Bożej, gdy odmówią po przyjętych Św. Sakramentach swój dziesiątek Różańca,

b. W III niedzielę miesiąca, jak wyżej.

II. Odpusty cząstkowe.

A. Dla członków Bractwa:

W Narodzenie Matki Bożej 10 lat i tyleż kwadragen za odmówienie Różańca.

B. Dla członków Żywej Róży:

a. W każdą sobotę 7 lat i tyleż kwadragen, gdy nawiedzą kościół i odmówią tamże w intencji Ojca Św. 5 Ojcze nasz . 5 Zdrowaś .. 5 Chwała Ojcu.

Warunki prenumeraty: Prenumerować można jedynie komplety po 10 czytaneł. Cena jednego kompletu 30 groszy miesięcznie z przesyłką pocztową, kwartalnie 90 groszy, półrocznie 1 zł, 80 gr, rocznie 3 zł, 60 gr. Członkowie organizacji różańcowych prenumerują za pośrednictwem Księży Proboszczów. Zamówienia należy kierować pod adresem Administracji „Gościa Różańcowego”; Pińczów, Plebania. Prenumeratę można wpłacać na P. K. O. 415.833. (ks. dr S. Wiśniewski, Pińczów)

Wysyłkę pisma wstrzymujemy Prenumeratorom, którzy zalegają z uiszczeniem zapłaty za kwartał.

Wydawca: Ks. dr S. Wiśniewski. Redaktor: Ks. Prof. J. Piskora

Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Odbito w Drukarni „Polonia” — M. Piasecki, Pińczów